

POWIAT WADOWICKI W ŚWIETLE BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH

Niniejszy artykuł jest próbą spojrzenia na najstarsze dzieje ziem wchodzących obecnie w skład powiatu wadowickiego, porusza jedynie pewną problematykę mogącą kiedyś stać się tematem znacznie szerszego opracowania. Archeologia jest bowiem nierozłączną nauką pomagającą historykowi w zrozumieniu najdawniejszych czasów, może pomagać w udowodnieniu pewnych założeń badawczych. Ma szczególne znaczenie w ustaleniu osadnictwa w danym regionie, kierunków ludzkich migracji i rozwoju poszczególnych osad.

Nie inaczej jest w przypadku Wadowic i okolicznych miejscowości, których najstarsze dzieje do dziś owiane są mgiełką tajemnicy, brak przecież wiarygodnych informacji źródłowych na temat przybliżonej choćby daty powstania Wadowic. I trudno spodziewać się jakiegogo postępu w tej dziedzinie, jedynie archeologia, być może przypadkowe znalezisko, może coś zmienić w tym względzie.

1. NAJSTARSZE ŚLADY BYTNOŚCI LUDZKIEJ W OKOLICACH WADOWIC - EPOKA KAMIENIA

Najstarsze znane nam ślady człowieka na ziemiach polskich sięgają 180 - 250 tysięcy lat wstecz - okres ten nazwano paleolitem (epoką starszego lub łupanego kamienia)¹, oczywiście były to jedynie pojedyncze siedliska ludzkie. Już wówczas bezpośredni wpływ na osadnictwo ludzkie miało jednak środowisko geograficzne oraz jego elementy - ukształtowanie powierzchni (doliny, wyżyny, góry), gleby, rodzaj i stan nawodnienia (rzeki, jeziora, morza), klimat, fauna i flora. Decydowały one w dużej mierze o tym gdzie mogły powstawać osiedla ludzkie.²

Historia badań archeologicznych obszaru dzisiejszego powiatu nie przedstawia się imponująco, dominujące w Karpatach i na jego pogórzcu rozległe łąki, pastwiska i nieużytki ograniczają możliwości szerokich badań powierzchniowych.³ Także tereny zalesione i częściowo wybitnie podgórskie nie sprzyjają takim badaniom.

Mimo to dotychczasowe znaleziska pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, iż ziemie te były zamieszkałe przez człowieka już w epoce kamienia, dokładniej mówiąc w schyłkowym okresie paleolitu (około 8 tysięcy lat p.n.e.) kiedy to podstawą gospodarczą ówczesnych społeczności było łowiectwo i szczególnie zbieractwo. Zmuszało to ludzi to przemieszczania się, choćby w podążaniu za stadami zwierząt, i częstego zakładania nowych, prymitywnych i krótkotrwałych siedzib.⁴

Jedne z najstarszych śladów osadnictwa w tym okresie znaleziono w miejscowości Sosnowice - 8 km na północ od Kalwarii Zebrzydowskiej - było to 15 wyrobów z tzw. krzemienia jurajskiego, liczne wióry krzemienne i wyroby pochodzące prawdopodobnie z pracowni kamieniarskiej. Cechy tych wyrobów pozwalają zaliczyć je do cyklu kultur wstęgowych.⁵ Nazwa pochodzi od kulistej formy naczyń glinianych

zdobionych ornamentem rytym w postaci wstęg spiralnych. Kultura ta rozwinęła się przede wszystkim na terenie Moraw i Słowacji.⁶ Podobne cechy posiada zespół 28 wyrobów z krzemienia jurajskiego (rdzenie wiórowe, odłupki, narzędzia) odkryty w Spytkowicach, 5 km na wschód od Zatora. Krzemienne narzędzia z tego okresu znaleziono również w Paszkówce koło Sosnowic.⁷ Na ślady osadnictwa datowanego na późny paleolit natrafiono w Dąbrówce (11 km na południowy - wschód od Wadowic) - były to rdzenie i ryłce wykonane również z krzemienia jurajskiego podkrakowskiego, w sumie 12 wyrobów.⁸ Wszystkie powyższe ślady są częściami lub zaledwie odłamkami narzędzi stosowanych ówczesznie, jednak dla archeologów są wystarczającym świadectwem potwierdzającym bytność ludzką w danym miejscu.

W 8 tysiącleciu przed naszą erą na ziemiach polskich pojawiła się ludność mezolityczna (środkowego okresu kamienia) przybyła z północno - zachodniej części Nizy Środkowoeuropejskiego, pod względem gospodarki i trybu życia przypominali łowców ze schyłkowego okresu paleolitu i podobnie jak ich poprzednicy również penetrowali te same tereny - wydmy i niskie terasy rzek.⁹ Ślady tej epoki, trwającej do około 4000 lat p.n.e., znaleziono w Paszkówce (odłupki) i Ryczowie - wiór, odłupki i narzędzia. Z kolei trzy inne stanowiska mezolityczne to Mucharz (skrobacz, rdzeń odłupkowy, ryłce klinowate), Stronie (wiórki i odłupki) oraz Dąbrówka (rdzeń wiórkowo - odłupkowy).¹⁰

Wszystkie te miejscowości leżą na południowy - wschód od Wadowic, teren ten musiał więc szczególnie sprzyjać wówczas osadnictwu, chociażby w wypadku Mucharza położonego w bezpośrednim sąsiedztwie Skawy zapewniającej pożywienie a zarazem umożliwiającej szybkie przemieszczanie się wzdłuż jej koryta. Miało to znaczenie niebagatelne. Dostrzega się jednak cechę charakterystyczną wszystkich stanowisk. Nie leżą one bowiem przy głównych dolinach rzecznych ale raczej w miejscach nieco ustronnych, w okolicach dopływów lub w mniejszych dolinkach. Być może częste i gwałtowne wezbrania Skawy powodowały takie a nie inne usytuowanie siedzib ludzi chroniących się w ten sposób przed niszczycielską niekiedy siłą przyrody.

Nieco więcej wiadomości posiadamy o epoce neolitu (młodszy kamień) trwającej od 5 tysiąclecia p.n.e. do około 19 stulecia p.n.e., podstawowe znaczenie dla zasiedlenia ziem polskich miał wtedy basen środkowego Dunaju skąd wywodzili się pierwsi rolnicy i hodowcy, przybyli na żyzne tereny lessowe Małopolski i Górnego Śląska i tu postanowili się osiedlić.¹¹

Ślady pobytu ludności związanej z tą epoką odkryto także na interesującym nas terenie. Miejscowości Stronie i Zakrzów, położone w dzisiejszej gminie Stryszów, są w ogóle pierwszymi stanowiskami archeologicznymi w Beskidach, które dostarczyły wiarygodnych śladów osadnictwa neolitycznego związanego z cyklem kultur wstęgowych. Przypuszczalnie była to południowa enklawa małego znanego skupienia punktów osadniczych na prawym brzegu Wisły.¹² Obszary położone bardziej na południe były dokładnie pokryte lasami i trudno przypuszczać aby ówczesne osadnictwo przesuwało się jeszcze dalej w górę Skawy.

Dowodem oddziaływań naddunajskich są rdzenie z krzemienia jurajskiego charakterystyczne dla kultur lendzielskich i kultury połgarskiej.¹³ Neolityczne narzędzia krzemienne odnaleziono też w Marcyporębie, w graniczącej z nią Brzeźnicy oraz w pobliskim Ryczowie. Według Andrzeja Żakiego dopiero w neolicie, szczególnie od około 2500 lat p.n.e., miał miejsce początek właściwego osadnictwa

w Karpatach, zasiedlenie żyzniejszej północnej części Podkarpacia i posuwanie się w głąb gór, gdyż wcześniejsze osadnictwo było nikłe i praktycznie niedostrzegalne.¹⁴ Mniej więcej od tego momentu ludność była coraz bardziej skłonna do osadzenia się w jednym miejscu, zakończenia koczownictwa. Ma to także znaczenie dla archeologów, ich znaleziska datowane od tego okresu są liczniejsze i dostarczają szerszych informacji na temat życia ówczesnych społeczności.

2. OSADNICTWO W EPOCE BRĄZU I ŻELAZA

Neolit kończy epokę kamienia w dziejach ludzkości. Po niej nastąpiła tzw. epoka brązu (1900 - 700 p.n.e.) kiedy to człowiek nauczył się wykorzystywać ten stop do produkcji narzędzi czy broni, narzędzia takie były rzecz jasna trwalsze i stanowiły etap na drodze do postępu cywilizacyjnego. Dla omawianego obszaru dysponujemy jednak bardzo ograniczonymi danymi na temat osiedli ludzkich, w przeciwieństwie do okresu wcześniejszego. Praktycznie można wymienić tylko znalezisko w położonych w pewnej odległości od Wadowic Kobiernicach koło Kęt. Był to skromnie ornamentowany miecz z III okresu tej epoki (1200 - 1000 p.n.e.), który wykazuje podobieństwo do mieczy węgierskich ze stanowisk Zsujta i Ker.¹⁵ Nie wiadomo czemu przypisać tak skromne ślady znalezisk z tego okresu, być może z nieznanych powodów nastąpiło pewne załamanie się osadnictwa w tejsze okolice.

W środkowej i młodszej epoce brązu oraz na początku epoki żelaza dominującą pozycję zdobyła tak zwana kultura łużycka. Jej gospodarka charakteryzowała się przewagą hodowli a jedną z cech było też upowszechnienie ciepłopalenia w obrządku grzebalnym (stąd też częsta nazwa „kultura pól popielnicowych”). Najwcześniej uformowała się grupa górnośląsko - małopolska obejmująca wschodnią część Górnego Śląska i zachodnią część Małopolski.¹⁶ Kulturę łużycką datuje się na lata 1200 - 400 p.n.e. Na obszarze tej kultury coraz częściej spotykało się osady obronne - grody, grodziska. Osadnictwo wyraźnie ewoluowało więc w stronę coraz lepszej organizacji. Do tej grupy zalicza się m.in. Gorzeń Górny oraz sąsiadujące z obecnym powiatem wadowickim Grodzisko k. Zatora i Zembrzyce koło Suchej Beskidzkiej.¹⁷

3. GRODZISKA W GORZENIU GÓRNYM I INNYCH MIEJSCOWOŚCIACH

Stosunkowo najwięcej informacji posiadamy o znaleziskach i grodzisku w Gorzeniu Górnym położonym na wzgórzu za dworkiem Emila Zegadłowicza. Andrzej Żaki zalicza je do grodzisk kultury łużyckiej o budowie dwudzielnej. Posiadał on więc partię wyższą - centralną i niższą. Data jego powstania określana jest na okres halsztacki (nazwa pochodzi od cmentarzyska Hallstatt w Górnej Austrii) czyli między 700 a 400 rokiem przed naszą erą.¹⁸ Przeznaczenie tego miejsca przetrwało zresztą do dziś w nazewnictwie - miejscowa ludność nazywa „Grodziskiem” miejsce tej dawnej osady.

Grodzisko w 1923 roku badał J. Żurowski a znalezione skorupy, będące najstarszym świadectwem historii tego miejsca, przechowywane są w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. Znalaziono między innymi czerwono - brunatne skorupy słabo wypalone z gliny zmieszanej z piaskiem, gładkie skorupy czarne oraz gładkie skorupy o brunatnym przekroju, z których jedna była fragmentem dużego naczynia.¹⁹ Latem 1932 r. powtórne badania przeprowadził G. Leńczyk dokładnie

opisując to miejsce. Badaczka zdziwiło nieco usytuowanie grodziska - miejsce nie było bowiem jakoś szczególnie niedostępne jak to często bywa w takich przypadkach.²⁰ Osadnictwo istniało tam jednak bez wątpienia. Swoistym potwierdzeniem tego były znaleziska z późniejszych czasów, choćby monety rzymskie, świadczące o kontynuacji obecności człowieka w tym miejscu a co najmniej o przechodzeniu w sąsiedztwie Gorzenia Górnego. Ufortyfikowane miejsce znajdowało się także w Grodzisku koło Zatora gdzie znaleziono ceramikę podkrakowską białą występującą głównie na glebach lessowych, jest ono zaliczane do grodzisk wiślańskich.²¹ Zresztą nazwa tej miejscowości jest nieprzypadkowa i wskazuje na to, iż rzeczywiście w odległych czasach musiał istnieć w tym miejscu gród obronny, wskazuje na to także układ przestrzenny lokalizacji tego obiektu - wzgórze, wznoszące się około 15 metrów ponad lustro Skawy, odcięte od reszty wałem wysokim do 2 metrów, za którym widoczny jest obszerny rów. Według badań Gabriela Leńczyka z 1932 roku pierwotny zasięg grodziska wynosił 90 na 40 metrów.²² Jan Długosz twierdził, że ze szczątków tego „zamku z białego kamienia” wybudowano Zator,²³ jednak ewentualnych resztek murów nigdy nie odnaleziono. Wskazuje to więc na zasiedlenie doliny Skawy w tym okresie na dość długim odcinku, co najmniej od Zembrzyc, aż po ujście do Wisły.

4. CZASY RZYMSKIE

Znaleziska ze stanowisk archeologicznych w okolicy Żywca wskazują na zasiedlenie tej okolicy w okresie przedrzymskim (lateńskim) a więc między 400 rokiem przed naszą erą a początkiem naszej ery. Można więc przypuszczać, iż osadnictwo istniało wtedy również w okolicach Wadowic czy Zatora.²⁴ Na ten okres przypadają ślady kultury celtyckiej w Polsce, głównie na Śląsku i w pobliżu Krakowa. Odegrała ona wybitną rolę w rozwoju naszych ziem zarówno w dziedzinie gospodarki jak i kultury duchowej a jej wpływy były najsilniejsze od II wieku p.n.e. Celtowie należący do grupy ludów zachodnioindoeuropejskich prowadzili swą ekspansję od przełomu V i IV wieku p.n.e. na tereny południa Europy oraz Europy Środkowej (w tym Polski). Ich rolnictwo charakteryzowało się używaniem ulepszonych narzędzi, rozwijali także umiejętności metalurgiczne, w garncarstwie stosowali koło do toczenia naczyń, bili własną monetę.²⁵ Nie można wykluczyć, iż w swych licznych wędrówkach przebywali także między dolinami Soły i Skawy.

Zdecydowanie największą liczbą danych dysponujemy z okresu wpływów rzymskich datowanego na okres od I wieku p.n.e. do schyłku IV wieku n.e. Wiązały się one z ostatecznym uformowaniem się Imperium Rzymskiego i jego granic. Co prawda granice Imperium nigdy nie sięgnęły obszaru dzisiejszej Polski ale rozwój kontaktów handlowych z barbarzyńcami, jak Rzymianie nazywali ludy sąsiadujące z nimi, były niewątpliwe.

W okresie wczesnorzymskim Małopolska, wraz z okolicami Wadowic, znalazła się w strefie oddziaływań kultury przeworskiej. W rozwiniętej już wtedy organizacji wymiany handlowej konieczne było posługiwanie się jakimiś powszechnymi ekwiwalentami wartości - taką rolę spełnił pieniądz rzymski, którego napływ na ziemię polską był dosyć masowy (oprócz tzw. skarbów liczących po kilkaset monet olbrzymia ilość znalezisk pojedynczych).²⁶ Z interesującego nas obszaru pochodzi kilka znalezisk monet rzymskich.

W miejscowości Wieprz odkryto przed pierwszą wojną światową skarb denarów zawierający przypuszczalnie kilkadziesiąt monet, z którego znane są 4 denary z połowy II wieku n.e. (dwa Antonina Piusa, po jednym Faustyny i Lucylii).²⁷ Z kolei w Kleczy Dolnej, podczas prac rolnych przed drugą wojną światową, znaleziono kilka luźnych monet z czego zachowało się pięć: 2 denary Commodusa z lat 180 - 192, denar Marka Aureliusza z 140 roku, sestertius Commodusa i moneta z czasów Konstantyna z 306 roku. W Mucharzu natrafiono na 2 denary Marka Aureliusza z lat 165 - 168.

Natomiast dwa znaleziska monet są niepewne (wzmianki iż „podobno” je odkryto): w Gorzeniu Górnym przed 1939 r. znaleziono ponoć denar Wespazjana z 69 roku a w Graboszytach podobno denar Septymiusza Sewera z 194 r.²⁸ Do znalezisk tych dochodziło najczęściej w sposób przypadkowy; przy sadzeniu drzewek owocowych czy podczas prac rolnych. Niewykluczone, iż przypadków takich było o wiele więcej, a nie zostały po prostu przez nikogo zgłoszone.

Z kolei w Sosnowicach natrafiono na ceramikę z okresu wpływów rzymskich: garnki o profilu esowatym wykonane ręcznie, bez ornamentu a także czarki - całość datowana na drugą połowę II wieku i III wiek. Dogodne położenie Sosnowic na wzniesieniu koło rzeki powodowało, iż były one bardzo korzystnym miejscem dla osadnictwa, które istniało tam, jak wspomniano wcześniej, już w epoce kamienia. Trwało wciąż w epoce wpływów rzymskich a także później od około VII wieku. Wskazują na to znaleziska ceramiki datowanej między VII a IX w. (garnki zdobione) oraz na X - XII wiek (również ówczesne garnki).²⁹

5. WCZESNE ŚREDNIOWIECZE

Czasy między V a VII wiekiem to tak zwany okres wędrówek ludów, w którym nastąpił upadek osadnictwa na ziemiach polskich o czym może świadczyć niewielka ilość odkryć z tego czasu. Większość ziem polskich przeżywała wtedy kryzys kulturowy, osadniczy i gospodarczy.³⁰ Mniej więcej od VI wieku datuje się parcie plemion słowiańskich na teren górnego dorzecza Wisły. Ich osadnictwo skupiało się głównie na terenach bezleśnych lub słabo zalesionych o glebach urodzajnych (lessy, czarnoziemi, gleby powstałe z napływów rzecznych), z reguły w dolinach lub na nizinach położonych nad wodami, gdyż ta stanowiła najlepszą drogę komunikacyjną, służyła na bezpośredni użytek domowy, dostarczała też pożywienia (ryby).³¹

W następnych wiekach okolice Wadowic zamieszkiwało plemię Wiślan, które pod koniec IX wieku zdołało utworzyć początki dość silnej państwowości. Z czasem popadło w zależność od państwa Wielkich Moraw, ale już pod koniec X wieku, u schyłku rządów Mieszka I, jako część składowa Małopolski tereny te wchodziły w skład państwa piastowskiego.³²

Należy jeszcze poświęcić nieco czasu domniemanym miejscom, w których na interesującym nas obszarze istniały we wczesnym średniowieczu grodziska. Jest to o tyle istotne, iż czasem przeradzały się one w ważne ośrodki osadnicze, co nie było jednak regułą.

Andrzej Żaki, wśród grodzisk wczesnośredniowiecznych w Karpatach datowanych między VII a XII wiekiem, wymienia Grodzisko koło Zatora, a więc niedaleko Wadowic (nazwa zdawałaby się to potwierdzać), Gorzeń Górny oraz Zembrzyce.³³ Badania w tym ostatnim miejscu prowadził G. Leńczyk i na wzgórzu „Zamczysko”, na

lewym brzegu Skawy, odnalazł ślad po wale zaporowym, natomiast na powierzchni natrafił na średniowieczny topór i fragmenty naczyń glinianych.³⁴

Inne grodziska, które mogły powstać na tym obszarze to (według Żakiego):

- grodziska domniemane: Rudze k. Zatora, Izdebnik i Dąbrówka,
- grodziska prawdopodobne: Zagórze i Marcyporeba.

Dane te odnośnie Grodziska, Zembrzyc, Gorzenia Górnego, Marcyporeby, Zagórze, Izdebnika a także Brańkówki koło Zagórze potwierdza Jacek Reyniak.³⁵

W Brańkówce podczas prowadzonych badań odkryto ślady grodziska na wzgórzu Kurczyzna nad Skawą. Zachował się tam wał ziemny o wymiarach 60 na 57 metrów a wewnątrz niego ślady wałów w miejscu dawnych zabudowań (30 na 24 metry). W tej samej miejscowości na końcu występu „na Leśniówce”, stromo opadającym w dolinę Skawy, odkryto wał zaporowy niknący w zboczu. Przepuszczalnie są to pozostałości średniowiecznego gródka strażniczego, niewykluczone, że dopiero z czasów kazimierzowskich.³⁶

Fragmenty ceramiki wskazujące na osadnictwo w tym rejonie znaleziono również w Stroniu. Były to części naczyń lepionych bez użycia koła garncarskiego zdobionych ornamentem linii falistych z końca VIII lub z początku IX wieku, ceramiki obtaczanej sprzed X stulecia i naczyń najpóźniej z XII wieku.³⁷ Natomiast grodzisko w Marcyporebie typu stożkowego, jednoczłonowe odznaczające się małą kolistą przestrzenią centralną wyniesioną ponad poziom otoczenia, pozbawioną wałów, jest datowane na wiek XII.³⁸ W świetle znalezionych na powierzchni kilku pól ułamków naczyń wczesnośredniowiecznych nie ulega również wątpliwości fakt osadnictwa w okolicach Spytkowic, szczególnie jeśli porównamy te dane z przytoczonymi wcześniej informacjami o śladach ludzkiej bytności w tej miejscowości już w epoce kamienia. Odkrycia z okresu średniowiecza, nawet jego początkowych stuleci, potwierdzają więc tezę o postępującym zasiedleniu górnej Skawy i jej doływów.

6. ODKRYCIA NA TERENIE WADOWIC

Stosunkowo najskromniej, w porównaniu do okolicznych miejscowości, prezentują się najdawniejsze dzieje obecnej stolicy powiatu. Nie natrafiono dotąd na jakiegokolwiek dowody pochodzące ze znalezisk archeologicznych, które umożliwiłyby datowanie bytności ludzkiej w tym miejscu na okres przedhistoryczny. Oznacza to nic innego tylko podtrzymywanie tezy, iż początki Wadowic sięgają najprawdopodobniej najwcześniej końca XIII stulecia.

Swego rodzaju sensacją roku 1952 w Wadowicach stało się odnalezienie podczas kopania gliny dla wadowickiej cegielni czaszki przedhistorycznego nosorożca. Znakomicie zachowana wśród iłów ważyła 22 kilogramy spoczywając na głębokości 5 metrów. W pobliżu znajdowały się również niektóre kości zwierzęcia, m.in. żebro i fragment dolnej szczęki.³⁹ Z punktu widzenia badaczy historii nie była to jednak żadna rewelacja, zwierzęta wszędzie zamieszkiwały przecież wcześniej od człowieka.

Ostatnie badania archeologiczne prowadzono natomiast na terenie miasta w połowie lat 90-tych XX wieku. Miały one jednak charakter wybitnie sondażowy a ich celem było jedynie zlokalizowanie śladów dawnej zabudowy we wschodniej i południowej części wadowickiego Rynku. Oprócz tych dwóch miejsc niewielkimi, płytkimi wykopami objęto także fragment ulicy Kościelnej oraz część ogrodu u zbiegu ulic Kościelnej i Ogrodowej. Pracami prowadzonymi w maju 1996 roku kierował Marian Myszka.⁴⁰

Badania nie dostarczyły żadnych materiałów z okresu średniowiecznego, odkryto jedynie fragmenty fundamentów kilku budowli (domów) XVII-wiecznych we wschodniej części Rynku (mniej więcej pośrodku dzisiejszego trawnika przed kościołem). Były to budynki drewniane podpiwniczone na kamiennych fundamentach, jeden z nich został strawiony podczas pożaru miasta w 1726 roku. Oprócz tego znaleziono ułamki naczyń glinianych i kilka monet (najstarsza z 1627 r.).⁴¹ Generalnie udowodniono jednak, iż jeszcze w XVIII w. istniała zabudowa w tym miejscu i dopiero prace z końca XVIII i początku XIX stulecia doprowadziły do odsłonięcia fasady wadowickiego kościoła parafialnego rozbudowanego przecież także w tym okresie. Dopiero wtedy Rynek wadowicki przybrał kształt podobny do dzisiejszego, oczywiście jeśli chodzi o ograniczenie go pierzejami w konkretnych miejscach. Rewolucyjnych odkryć nie przyniosły również prace w rejonie ul. Kościelnej. Autor w podsumowaniu wysunął tezę jakoby najstarsza osada, z której wykształciło się późniejsze miasto Wadowice znajdowała się poza granicami miasta ukształtowanymi w średniowieczu.⁴² Nie wykluczone, iż właśnie tak było, ale jedynie konkretne dowody mogą to potwierdzić w przyszłości.

Niewątpliwie, tereny dzisiejszego powiatu wadowickiego były zamieszkałe od najdawniejszych czasów, na co wskazują przytoczone powyżej wyniki badań. Liczną grupę znalezisk posiadamy z okresu mezolitu i neolitu, niewielką z epoki brązu. Duże znaczenie dla osadnictwa tego regionu miały grodziska kultury łużyckiej. Ciągłość osadnicza została zachowana także w epoce rzymskiej, co potwierdzają bogate znaleziska z tego okresu.

Ruch osadniczy rozwijał się silnie, zwłaszcza od czasów średniowiecza. Na początku powstawały kilkunastoosobowe osady, które z czasem rozrosły się we wsie. Naturalną koleją rzeczy było wyodrębnienie się kilku z nich w ośrodki władzy na tym obszarze, co dało początki miastom. Przyszłe badania archeologów mogą przynieść dokładniejsze wiadomości na temat początków wspomnianych miast, gdyż możliwości badań źródłowych, historycznych wydają się w tym zakresie już wyczerpane.

•

Krzysztof Koźbiał – doktorant Katedry Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

PRZYPISY

- ¹ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, *Historia starożytna ziem polskich*. Warszawa 1983, s. 20.
- ² J. Burszta, *Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej*. Wrocław 1958, s. 17.
- ³ J. Rydlewski, P. Valde - Nowak, *Problem osadnictwa epoki kamienia w polskich Karpatach Zachodnich w świetle badań na polskiej Orawie i w rejonie prawobrzeżnych dopływów górnej Wisły*. „Acta Archeologica Carpathica” (dalej: AAC) 1979, s. 5-36.
- ⁴ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, *op. cit.*, s. 36.
- ⁵ J. Rydlewski, P. Valde - Nowak, *op. cit.*
- ⁶ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, *op. cit.*, s. 45.
- ⁷ Materiały znajdują się w Muzeum Archeologicznym w Krakowie.
- ⁸ E. Genczewska - Rydlewska, J. Rydlewski, *Badania wykopaliskowe stanowisk archeologicznych w gminie Stryszów*. „Sprawozdania Archeologiczne” 1983, t. 34, s. 237-245.
- ⁹ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, *op. cit.*, s. 39.

- ¹⁰ J. Rydlewski, P. Valde - Nowak, op. cit.
- ¹¹ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, op. cit. , s. 43.
- ¹² E. Genczewa - Rydlewska, J. Rydlewski, op. cit. , s. 244.
- ¹³ J. Rydlewski, P. Valde - Nowak, op. cit.
- ¹⁴ A. Żaki, Początki osadnictwa w Karpatach Polskich. „Wierchy” 1955. t. 24, s. 99-116.
- ¹⁵ A. Żaki, Początki rozwoju kultury łużyckiej w dorzeczu górnej Wisły. „Roczniki UMCS w Lublinie” 1950, dział F, t. 3.
- ¹⁶ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, op. cit. , s. 72, 74, 78.
- ¹⁷ M. Gedl, Uwagi o gospodarce i strukturze społecznej ludności kultury łużyckiej w południowej Polsce. Kraków 1961, s. 25.
- ¹⁸ A. Żaki, Starożytne i średniowieczne warownie karpackie. „AAC” 1966, t. 8, s. 29,30.
- ¹⁹ Z. Durczewski, Grupa górnośląsko - małopolska kultury łużyckiej w Polsce. Kraków 1948, cz. 2, s. 211.
- ²⁰ Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie,teczka „Gorzeń Górny”.
- ²¹ A. Żaki, Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej. Wrocław 1974, s. 184, 196. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie,teczka „Grodzisko”, zawiera m.in. dokładne plany sytuacyjne i rysunki.
- ²² G. Leńczyk, Katalog grodzisk i zamczysk z terenu Małopolski, opr. S.Kołodziejki. Kraków 1983. s. 19.
- ²³ LB, t. 3, s. 68.
- ²⁴ K. Godłowski, Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim. Wrocław 1985, s. 33.
- ²⁵ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, op. cit. , s. 104, 108, 109.
- ²⁶ ibidem, s. 117, 164.
- ²⁷ A. Kunisz, Znaleźiska monet rzymskich w Małopolsce. Wrocław 1985, s. 240.
- ²⁸ ibidem, s. 64, 66, 85, 124.
- ²⁹ Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie,teczka „Spytkowice”.
- ³⁰ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, op. cit. , s. 187.
- ³¹ J. Burszta, op. cit., s. 18, 20.
- ³² J. Wyrozumski, Historia Polski do 1505 roku. Warszawa 1986, s. 76, 77, 85.
- ³³ A. Żaki, Początki osadnictwa..., op. cit.
- ³⁴ G. Leńczyk, op. cit. , s. 35.
- ³⁵ J. Reyniak, Osadnictwo obronne w dorzeczu górnej Wisły. „AAC” 1980, t. 20, s. 73-92.
- ³⁶ G. Leńczyk, op. cit. , s. 14. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie,teczka „Brańkówka”.
- ³⁷ E. Genczewa - Rydlewska, J. Rydlewski, op. cit. , s. 241.
- ³⁸ A. Żaki, Archeologia..., op. cit. , s. 40, 49.
- ³⁹ Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie,teczka „Wadowice”.
- ⁴⁰ M. Myszką, Wyniki badań archeologicznych na terenie Wadowic. W: „Teki Krakowskie” 1997, nr 4, s. 99-110. Artykuł ilustrują zdjęcia oraz plany wykopalisk.
- ⁴¹ Ibidem, s. 101-103.
- ⁴² Ibidem, s. 104.